

8 listopada 2012



Zbiórka dla Joanny Żelezik zakończona!

Jędrzejowska Fundacja Miśka Zdziśka „Błękitny Promyk Nadziei” poinformowała o zakończeniu zbiórki dla pani Joanny Żelezik. Zebrano 75,955,62 zł.

W lipcu informowaliśmy Państwa, że Fundacja rozpoczyna zbiórkę dla pani Joanny mieszkanki Wywły w gminie Słupia Jędrzejowska. Podawaliśmy numer konta z prośbą o przyłączenie się do akcji.

Kobieta zachorowała dwa lata temu. Zaczęło się od silnego bólu kolana, była wtedy w ósmym miesiący ciąży ze swoim trzecim dzieckiem. Podejrzewano, że przyczyną bólu jest łękotka. Po leczeniu ortopedycznym dolegliwości ustąpiły. Niestety, w październiku 2011 roku choroba powróciła. Tym razem wykonano więcej badań, po których diagnoza była bezlitosna: „obecność guza końca dalszego kości udowej lewej i otaczających tkanek miękkich”. Kolejne badania pozwoliły na dokładnie zdiagnozowanie guza: kostniakomięsak osteosarcoma. Mimo chemioterapii, nie udało się uniknąć amputacji nogi na wysokości uda.

Fundacja Miśka Zdziśka postanowiła matce trojga dzieci umożliwić kupienie protezy. Marszałek Adam Jarubas objął patronatem działalność Fundacji i wydał zezwolenie na zbiórkę publiczną, która trwała od 20 sierpnia do 7 listopada tego roku.

Dla pani Joanny zgromadzono środki finansowe na koncie fundacji z dopiskiem „Na zakup protezy dla pani Joanny” w kwocie 75,955,62 zł. Koszt protezy wynosi 82 500,00 zł. Pani Joanna Żelezik otrzymała również refundację z Narodowego Funduszu Zdrowia, a Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jędrzejowie dofinansowało zakup protezy sumą 4200 zł. W związku z tym, że cała suma została zgromadzona, Fundacja 7 listopada zamknęła zbiórkę publiczną.

Już dzisiaj Joanna Żelezik pojechała na pierwszą przymiarke protezy modułowej uda do Rept Śląskich. Potrzebne będą jeszcze dwie przymiarki. Zebrane pieniądze, refundacja i dofinansowanie wystarczą także na szczęście na koszty przejazdu i dodatkowe badania.

Wczoraj pani Joanna nie kryła wzruszenia, gdy w siedzibie Fundacji informowano ją o szczęśliwym zakończeniu akcji. – Bez nogi niełatwo pomagać w gospodarstwie i mężowi przy trójce dzieci. Doskonałej jakości proteza zmieni całkowicie życie naszej podopiecznej –

mówi prezes Fundacji **Dariusz Lisowski** i prosi, aby od niego, od pani Joanny i wszystkich wolontariuszy serdecznie podziękować ludziom o gorących sercach, którzy wsparli akcję.